

*Sygn. akt II K 145/14*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 maja 2015 roku

Sąd Rejonowy w Ś. II Wydział Karny w składzie:

***Przewodniczący SSR Joanna Zaganiacz***

***Protokolant Barbara Lesiak***

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Ś. G. B.

po rozpoznaniu w dniach 29 września 2014 roku, 3 listopada 2014 roku, 4 grudnia 2014 roku, 22 stycznia 2015 roku, 30 marca 2015 roku, 30 kwietnia 2015 roku, 18 maja 2015 roku sprawy karnej

***M. A.*** – syna W. i F. z domu M., urodzonego (...) w W.,

***D. A.*** – syna M. i S. z domu S., urodzonego (...) w W.,

***T. J.*** – syna M. i R. z domu R., urodzonego (...) w W.,

***R. J.*** – syna M. i R. z domu R., urodzonego (...) w W.

***D. B.*** – syna M. i B. z domu F., urodzonego (...) w W..

oskarżonych o to, że:

I. w okresie od dnia 25 października 2011 r. do dnia 22 maja 2012 r. w W. i Ś., woj. (...), działając czynem ciągłym, w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, wspólnie i w porozumieniu kierowali groźby karalne pozbawienia życia i spowodowania kalectwa wobec P. R., będącego świadkiem w postępowaniu Sądu Rejonowego w Ś. II K 1208/11 w celu wywarcia na nim wpływu poprzez zmianę zeznań obciążających S. A., przy czym groźby te wzbudziły u pokrzywdzonego P. R. uzasadnioną obawę ich spełnienia przy czym M. A. zarzucanego mu przestępstwa dopuścił się w warunkach powrotu do przestępstwa, będąc uprzednio skazanym wyrokiem Sądu Rejonowego w Wałbrzychu z dnia 22.11.2005 r. za czyn z art. 280 § 1 kk na karę 3 lat pozbawienia wolności, którą odbywał w okresie od 25.08.2006 r. do 16.10.2007 r.,

***tj. o czyn z art. 245 kk w zw. z art. 12 kk, a w stosunku do M. A. o czyn z art. 245 kk w zw. z art. 12 kk w zw. z art. 64 § 1 kk***

a nadto ***M. A.*** o to, że:

II. w okresie od dnia 25 października 2011 r. do dnia 22 maja 2012 r. w W. i Ś., woj. (...), działając czynem ciągłym, w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru kierował groźby karalne pozbawienia życia wobec G. R. oraz groził jej że zabije lub uczyni kaleką jej syna P. R., przy czym groźby te wzbudziły w zagrożonej uzasadnioną obawę ich spełnienia, przy czym czynu tego dopuścił się w warunkach powrotu do przestępstwa opisanych w pkt I,

***tj. o czyn z art. 190 § 1 kk w zw. z art. 12 kk w zw. z art. 64 § 1 kk***

a nadto ***S. A.*** – syna M. i S. z domu S., urodzonego (...) w W.

oskarżonego o to, że:

III. w okresie od 5 do 8 sierpnia 2011 r. w W. i Ś., woj. (...), działając czynem ciągłym, w krótkich odstępach czasu z góry powziętego zamiaru nakłaniał P. R. do złożenia fałszywych zeznań w postępowaniu 3 Ds. 224/11 Prokuratury Rejonowej w Ś., w których P. R. miał wziąć na siebie winę za ciężkie pobicie P. S. i zeznać, że S. A. nie dopuścił się tego przestępstwa,

***tj. o czyn z art. 18 § 2 kk w zw. z art. 233 § 1 kk w zw. z art. 12 kk***

IV. w okresie od dnia 5 do 8 sierpnia 2011 r. w W. i Ś., woj. (...), działając czynem ciągłym, w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru kierował groźby karalne pozbawienia życia i spowodowania kalectwa wobec P. R. oraz wyrządzenie nieokreślonej krzywdy jego rodzinie w celu wywarcia na nim wpływu jako na świadka w postępowaniu 3 Ds. 224/11 Prokuratury Rejonowej w Ś., poprzez złożenie zeznań, w których P. R. miał wziąć na siebie winę za ciężkie pobicie P. S. i zeznać, że S. A. nie dopuścił się tego przestępstwa, przy czym groźby te wzbudziły u pokrzywdzonego P. R. uzasadnioną obawę ich spełnienia,

***tj. o czyn z art. 245 kk w zw. z art. 12 kk***

I. oskarżonych M. A., D. A., T. J., R. J. i D. B. uznaje za winnych tego, że w okresie od 27 października 2011 roku do 21 maja 2012 roku w W., działając wspólnie i w porozumieniu, w ramach z góry powziętego zamiaru i w krótkich odstępach czasu, w celu wywarcia wpływu na P. R. w celu uzyskania zmiany wyjaśnień składanych przez niego w charakterze podejrzanego w sprawie o czyn z art. 156 § 1 pkt 2 kk popełniony na szkodę P. S., prowadzonej przez Prokuraturę Rejonową w Ś. pod sygn. akt 3 Ds. 224/11, a następnie zeznań składanych przez niego w tej samej sprawie prowadzonej przed Sądem Rejonowym w Ś. pod sygn. akt II K 1208/11, obciążających S. A., grozili mu pobiciem i pozbawieniem życia, a groźby te wzbudziły u P. R. uzasadnioną obawę ich spełnienia, przy czym M. A. czynu tego dopuścił się w warunkach powrotu do przestępstwa, będąc uprzednio skazanym wyrokiem Sądu Rejonowego w Wałbrzychu z 22 listopada 2005 roku, sygn. akt II K 883/05, za czyn z art. 280 § 1 kk na karę 3 lat pozbawienia wolności, którą odbywał w okresie od 25 sierpnia 2006 roku do 16 października 2007 roku, z zaliczeniem okresu pozbawienia wolności od 5 lipca 2005 roku do 22 listopada 2005 roku, tj. za winnych występku z art. 245 kk w zw. z art. 12 kk, zaś wobec M. A. – występku z art. 245 kk w zw. z art. 12 kk i art. 64 § 1 kk – i za to na podstawie art. 245 kk wymierza każdemu z oskarżonych karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;

II. oskarżonego M. A. uznaje za winnego tego, że w okresie pomiędzy 25 października 2011 roku a 31 maja 2012 roku w W., działając w ramach z góry powziętego zamiaru, w krótkich odstępach czasu wielokrotnie kierował wobec G. R. groźby pozbawienia jej życia, grożąc również zabiciem lub pobiciem i spowodowaniem okaleczenia jej syna P. R., przy czym groźby te wzbudziły u pokrzywdzonej uzasadnioną obawę ich spełnienia, zaś oskarżony czynu tego dopuścił się w warunkach powrotu do przestępstwa opisanych w pkt. I wyroku, tj. za winnego występku z art. 190 § 1 kk w zw. z art. 12 kk i art. 64 § 1 kk i za to na podstawie art. 190 § 1 kk wymierza mu karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;

III. na podstawie art. 85 kk i art. 86 § 1 kk łączy kary pozbawienia wolności wymierzone oskarżonemu M. A. w pkt. I i II wyroku i wymierza mu karę łączną 10 (dziesięciu) miesięcy pozbawienia wolności;

IV. w ramach czynów opisanych w pkt. III i IV części wstępnej wyroku oskarżonego S. A. uznaje za winnego tego, że w dniu 5 sierpnia 2011 roku w W., w celu wywarcia wpływu na P. R. w zakresie zeznań lub wyjaśnień składanych przez niego w sprawie dotyczącej spowodowania obrażeń ciała u P. S., prowadzonej następnie przez Prokuraturę Rejonową w Ś. pod sygn. akt 3 Ds. 224/11 oraz przed Sądem Rejonowym w Ś. pod sygn. akt II K 1208/11, groził mu pozbawieniem życia lub pobiciem nakłaniając go do złożenia niezgodnych z prawdą zeznań lub wyjaśnień na okoliczność przyjęcia przez P. R. na siebie odpowiedzialności za popełnienie przestępstwa na szkodę P. S., przy jednoczesnym zaprzeczeniu udziałowi w tym zdarzeniu oskarżonego, tj. za winnego występku z art. 245 kk i za to na podstawie tego przepisu wymierza mu karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;

V. na podstawie art. 69 § 1 kk i art. 70 § 1 pkt. 1 kk wobec oskarżonych D. A. i R. J., a na podstawie art. 69 § 1 kk i art. 70 § 2 kk wobec oskarżonych T. J. i D. B. warunkowo zawieszka wykonanie wymierzonych im kar pozbawienia wolności na okresy próby wynoszące po 4 (cztery) lata;

VI. na podstawie art. 73 § 1 kk wobec oskarżonych D. A. i R. J., a na podstawie art. 73 § 2 kk wobec oskarżonych T. J. i D. B. oddaje oskarżonych w okresie próby pod dozór kuratora sądowego;

VII. na podstawie art. 63 § 1 kk zalicza na poczet kar pozbawienia wolności wymierzonych oskarżonym D. A., R. J., T. J. i D. B. w pkt. I wyroku, a także na poczet kary łącznej pozbawienia wolności wymierzonej oskarżonemu M. A. w pkt. III wyroku okresy ich tymczasowego aresztowania: wobec oskarżonych M. A., D. A., R. J. i T. J. – od 31 maja 2012 roku do 14 listopada 2012 roku, zaś wobec oskarżonego D. B. – od 6 czerwca 2012 roku do 14 listopada 2012 roku;

VIII. zwalnia oskarżonych M. A., D. A., R. J., T. J., D. B. i S. A. od ponoszenia kosztów sądowych, zaliczając wydatki na rachunek Skarbu Państwa i odstępując od wymierzenia im opłat.

## UZASADNIENIE

### ***Sąd ustalił następujący stan faktyczny:***

W okresie od czerwca do 5 sierpnia 2011 roku S. A. wraz z P. R. i innymi nieustalonymi osobami, przyjeżdżał do miejsca zamieszkania P. S. i wielokrotnie groził mu pobiciem.

W nocy z 5 na 6 sierpnia 2011 roku S. A. przyjechał do M. wraz z kolegami, wśród których znajdował się min. P. R.. Oskarżony pobiegł za uciekającym na jego widok P. S., a następnie pobił go metalową rurką, którą miał ze sobą. Zadając mu ciosy po całym ciele, uderzając go także w brzuch z prawej strony w okolice nerki i wątroby oraz w zęby i nogi, spowodował u niego obrażenia ciała w postaci podbiegnięć krwawych z otarciami naskórka przedniej, bocznej i tylnej części okolicy brzucha po stronie prawej, rozkawałkowania nerki prawej i jej oderwania od tętnicy nerkowej z masywnym krwawieniem zaotrzewnowym, pęknięcia brzegu wątroby po stronie prawej z niewielkim krwawieniem do jamy otrzewnowej, licznych otarć i stłuczeń prawego ramienia, prawego uda, rany kłutej prawego ramienia i rany ciętej lewego podudzia, których następstwem była utrata przez P. S. prawej nerki, skutkująca ciężkim kalectwem. Następnie S. A. wrócił do swoich towarzyszy, oświadczając im, że „dojebał” S..

Bezpośrednio po tym incydencie, w drodze powrotnej z M. oskarżony S. A. zażądał od P. R., aby ten w razie procesu karnego wziął na siebie winę za pobicie P. S., zaprzeczając jednocześnie udziałowi S. A. w tym zdarzeniu, ponieważ pokrzywdzony w przeciwieństwie do oskarżonego był wówczas niekarany sędownie. Oskarżony zaproponował mu w zamian 300 zł. Kiedy pokrzywdzony zaprotestował, S. A. zagroził mu, że w przypadku odmowy „zajebie” pokrzywdzonego oraz jego rodzinę i zrobi z nim to samo, co zrobił z S.. Jednocześnie S. A. zrelacjonował pokrzywdzonemu w jaki sposób uderzał P. S., opowiedział, że nie bił go po głowie, tylko zadawał ciosy w okolice tułowia i nóg. Te groźby wzbudziły u pokrzywdzonego obawę, że mogą zostać spełnione, wobec czego w dniu 6 sierpnia 2011 roku nietrzeźwy P. R. stawiał się w KPP w Ś. i oświadczył, iż to on w nocy z 5 na 6 sierpnia 2011 roku w M. dokonał pobicia P. S., wskazał jednocześnie okoliczności mające świadczyć, iż to S. był agresorem, a on sam działał w obronie swojej dziewczyny, która telefonicznie prosiła go o ratunek, a w dalszej kolejności działał w obronie własnej.

### **Dowód:**

- zeznania P. R., k. 1175v.- (...), 13-15, 194-197, 595-596, 811v-812v
- zeznania P. S., k. 1176, 134v., 657
- protokół rozprawy z dn. 22 maja 2012 roku w sprawie o sygn. akt II K 1208/11, k. 3-7
- kserokopia akt postępowania w sprawie o sygn. akt II K 1208/11, k. 137-190

W dniu 6 sierpnia 2011 roku na skutek zawiadomienia o przestępstwie złożonego przez P. S. P. R. został zatrzymany w toku postępowania przygotowawczego wszczętego i prowadzonego pod nadzorem Prokuratury Rejonowej w Ś. w sprawie o sygn. akt 3 Ds. 224/11. Pokrzywdzonemu przedstawiono zarzut popełnienia czynu z art. 156 § 1 pkt 2 kk na szkodę P. S.. Ponieważ zgromadzony w początkowej fazie śledztwa materiał dowodowy w wysokim stopniu uprawdopodobniał, że pokrzywdzony dopuścił się pobicia w/w wspólnie i w porozumieniu z S. A., P. R. został tymczasowo aresztowany na okres 3 miesięcy na mocy postanowienia Sądu Rejonowego w Ś. z dnia 9 sierpnia 2012 roku (sygn. akt II Kp 349/11). Jednocześnie w dniach 8 i 9 sierpnia 2011 roku P. R. mimo wcześniejszych żądań i gróźb ze strony S. A. złożył obciążające go wyjaśnienia, wskazując na jego sprawstwo w zakresie spowodowania obrażeń ciała u P. S.. W dalszym toku śledztwa wyjaśnienia te zostały pozytywnie zweryfikowane m.in. zeznaniami P. S., na podstawie których ustalono, że jedyną osobą będącą odpowiedzialną za jego pobicie był S. A., który został w związku z tym zatrzymany 17 sierpnia 2011 roku, a następnie tymczasowo aresztowany. Wobec powyższego na mocy postanowienia Prokuratora Rejonowego w Ś. z 24 października 2011 roku zostało uchylone wobec P. R. stosowanie tymczasowego aresztowania.

Po powrocie pokrzywdzonego do jego miejsca zamieszkania w W. przy ul. (...) rodzina i przyjaciele S. A. powzieli informację, że przyczyną zwolnienia P. R. z aresztu było złożenie przez niego wyjaśnień obciążających S. A.. W związku z tym pokrzywdzony i jego rodzice zaczęli być szykanowani. Bezpośrednio po zwolnieniu pokrzywdzonego członkowie rodziny S. A. – jego brat D. A., ojciec M. A., a także koledzy R. J., T. J. oraz D. B. zaczęli przy różnych okazjach kierować wobec niego groźby pobicia, spowodowania kalectwa i pozbawienia życia, domagając się od niego zmiany jego relacji procesowej w sprawie o przestępstwo popełnione na szkodę P. S. i ponownego złożenia zeznań uwalniających S. A. od odpowiedzialności za ten czyn. Gdy oskarżeni przechodzili ulicą, gdzie zamieszkiwał pokrzywdzony, wykrzykiwali wyzwiska i pogrożki pod jego adresem. Pokrzywdzony bał się przypadkiem spotkać oskarżonych, obawiał się wychodzić z domu, opuszczał mieszkanie wieczorami. Już w dniu 27 października 2011 roku, a więc w krótkim czasie po zwolnieniu pokrzywdzonego z aresztu, grupa mężczyzn, wśród których znajdowali się T. J., D. B., D. A. i R. J., przysłała pod budynek gdzie mieszkał pokrzywdzony. Dwaj pierwsi z wymienionych weszli na klatkę schodową (ich towarzysze zostali na dole) i zaczęli się dobijać do drzwi mieszkania, domagając się głośno, aby pokrzywdzony do nich wyszedł, odgrażając się, że go pobiją i kierując wobec niego wulgarne wyzwiska. Ojciec pokrzywdzonego – K. R. otworzył im drzwi, jednak nie chciał wpuścić oskarżonych do mieszkania, ci próbowali wdrzeć się do lokalu, doszło do szarpaniny pomiędzy ojcem pokrzywdzonego a T. J.. Oskarżeni uciekli z korytarza, gdy matka pokrzywdzonego G. R. zagroziła wezwaniem Policji.

Nieustalonego co do daty dnia w styczniu 2012 roku P. R. na ul. (...) w W. natknął się na M. A.. Oskarżony groził wówczas pokrzywdzonemu śmiercią, mówił, że go zabije, że połamie mu kark. Następnie za pokrzywdzonym wybiegł D. A., który zaczął gonić P. R.. Krzyczał za nim i groził mu kalectwem. Mówił, że jak złapie pokrzywdzonego to go połamie. P. R. udało się jednak uciec.

Przy innej okazji, w lutym 2012 roku P. R. wieczorem szedł leśną drogą w okolicach W.. W pewnym momencie napotkał D. A. i R. J.. Kiedy oskarżeni spostrzegli P. R. zaczęli za nim biec, wykrzykując pod jego adresem groźby pobicia i pozbawienia życia. Pokrzywdzony uciekł w głąb lasu, a następnie do miasta.

### **Dowód:**

- zeznania P. R., k. 1175v.- (...), 13-15, 194-197, 595-596, 811v-812v
- zeznania K. R., k. 1157v.- (...), 70v, 252, 595-596v, 813
- zeznania G. R., k. 1157, 18v, 68v-69, 77-78, 249-250, 260, 279, 285v, 594v-595, 812v-813
- kserokopie akt postępowania w sprawie o sygn. akt II K 1208/11, k. 137-190
- częściowo wyjaśnienia oskarżonego D. B., k. 97-98, 524v, 595

- częściowo wyjaśnienia oskarżonego T. J., k. 1127,44-45, 524, 524v, 595

Osobą wykazującą największą aktywność w groźeniu P. R. celem zmuszenia go do zmiany zeznań obciążających S. A. był oskarżony M. A.. Od czasu, kiedy P. R. powrócił do swojego miejsca zamieszkania, oskarżony ten niemalże codziennie, przechodząc koło mieszkania pokrzywdzonego, wykrzykiwał głośno groźby spowodowania jego śmierci lub kalectwa. Spotykając przypadkowo matkę pokrzywdzonego G. R. groził, że jeśli on i współdziałające z nim osoby dopadną jej syna, to zakopią go żywcem albo tak go pobiją, że będzie musiał się poruszać przez resztę życia na wózku inwalidzkim. Kobieta mówiła o tych groźbach swojemu synowi, a on też bał się ich najbardziej. Oskarżony niejednokrotnie groził także samej G. R. pozbawieniem życia, a wypowiedane wobec niej groźby wzbudziły u pokrzywdzonej obawę ich spełnienia. Tego rodzaju zachowania ze strony M. A. zakończyły się dopiero z chwilą zatrzymania go, a następnie tymczasowego aresztowania w niniejszej sprawie.

**Dowód:**

- zeznania P. R., k. 1175v.- (...), 13-15, 194-197, 595-596, 811v-812v
- zeznania K. R., k. 1157v.- (...), 70v, 252, 595-596v, 813
- zeznania G. R., k. 1157, 18v, 68v-69, 77-78, 249-250, 260, 279, 285v, 594v-595, 812v-813

Pod koniec lutego 2012 roku P. R. otrzymał przesyłkę nadaną w dniu 24 lutego 2012 roku w Ś. przez nieustaloną osobę. Wewnątrz koperty znajdował się list, który jakiś czas wcześniej pokrzywdzony wysłał do swojego znajomego K. K., przebywającego wówczas w Areszcie Śledczym w Ś., z którym w okresie tymczasowego aresztowania przebywał w jednej celi. List był opatrzony odręcznymi adnotacjami zawierającymi groźby i wyzwiska pod adresem pokrzywdzonego.

**Dowód:**

- zeznania P. R., k. 1175v.- (...), 13-15, 194-197, 595-596, 811v-812v
- zeznania K. R., k. 1157v.- (...), 70v, 252, 595-596v, 813
- zeznania G. R., k. 1157, 18v, 68v-69, 77-78, 249-250, 260, 279, 285v, 594v-595, 812v-813
- list, k. 2
- częściowo zeznania K. K., k. 1179, 1267v.

W dniu 22 maja 2012 roku w Sądzie Rejonowym w Ś. w sprawie o sygn. akt II K 1208/11 odbyła się rozprawa w sprawie przeciwko S. A. min. o czyn z art. 156 § 1 pkt. 2 kk popełniony na szkodę P. S.. W trakcie rozprawy pokrzywdzony P. R. miał składać zeznania w charakterze świadka. Jeszcze w dniu poprzedzającym rozprawę pokrzywdzony był po raz kolejny szykanowany przez oskarżonych. W obawie przed tymi osobami P. R. przyjechał do Ś. najwcześniejszym busem. Pokrzywdzony, nie chcąc spotkać żadnego z oskarżonych, udał się do kancelarii adw. B. S., a ten zaproponował mu asystę w drodze do sądu. Przed salą rozpraw pokrzywdzony został zaczepiony przez jednego ze stojących tam mężczyzn, powiązanych z rodziną A. (nie był to żaden z oskarżonych), który zażądał od niego odwołania zeznań obciążających S. A., odgrażając mu się wyrządzeniem mu krzywdy. W trakcie rozprawy P. R. złożył zeznania obciążające S. A. i ujawnił sądowi adresowaną do siebie kopertę, w której znajdował się list z groźbami i wulgaryzmami kierowanymi do pokrzywdzonego.

**Dowód:**

- zeznania P. R., k. 1175v.- (...), 13-15, 194-197, 595-596, 811v-812v

- zeznania B. S., k. 1156v.,17, 593v-594
- zeznania P. S., k. 1176, 134v, 657
- protokół rozprawy z dn. 22 maja 2012 roku w sprawie o sygn. akt II K 1208/11, k. 3-7

Inteligencja słowna P. R. mieści się w granicach normy. Pokrzywdzony rozumie znaczenie norm społecznych. Posiada poprawne umiejętności w zakresie postrzegania i odtwarzania zdarzeń z przeszłości. U P. R. stwierdzono cechy osobowości dys socjalnej. Pokrzywdzony bardzo dobrze znał oskarżonych, z którymi pozostawał w konflikcie i doświadczał realnej obawy o swoje bezpieczeństwo, zdrowie i życie.

**Dowód:**

- opinia psychologiczna, k. 233-238, 818-819

**Oskarżony M. A.** jest żonaty, ma dwóch dorosłych synów. Z zawodu jest kierowcą-mechanikiem, obecnie nie pracuje, sporadycznie podejmuje prace dorywcze przy naprawie samochodów, utrzymuje się z dochodów osiąganych przez pracującą żonę. Nie jest zarejestrowany jako osoba bezrobotna. Był uprzednio karany sądownie. W środowisku sąsiedzkiem ma niejednoznaczną opinię, jest uważany za osobę nadużywającą alkoholu, złośliwą i wulgarną.

**Dowody:**

- dane osobopoznawcze, k. 1126
- dane o karalności, k. 1254
- wywiad środowiskowy, k. 1269-1270

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Wałbrzychu z dnia 22 listopada 2005 roku wydanym w sprawie o sygn. akt II K 883/05 M. A. został skazany za czyn z art. 280 § 1 kk na karę 3 lat pozbawienia wolności, którą odbywał w okresie od dnia 25 sierpnia 2006 roku do dnia 16 października 2007 roku, tj. do dnia warunkowego przedterminowego warunkowego zwolnienia udzielonego oskarżonemu na mocy postanowienia Sądu Okręgowego w Ś. wydanego w sprawie o sygn. akt V Wz 1121/07.

**Dowody:**

- odpis wyroku Sądu Rejonowego w Wałbrzychu z dn. 22.11.2005r., sygn. akt II K 883/05, k. 242-245
- informacja o odbyciu kary pozbawienia wolności, k. 245

Oskarżony M. A. zarówno w postępowaniu przygotowawczym, jak i na rozprawie głównej, nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów.

W toku postępowania przygotowawczego wyjaśnił, że pokrzywdzonego P. R. widział „na sprawie” w dniu 22 maja 2012 roku, ale tylko do niego podszedł i powiedział: „coście narobili”. G. R. natomiast, jak określił, „jest za starą osobą”, żeby jej groził lub wyzywał.

Przesłuchiwany na rozprawie w związku z poprzednim rozpoznaniem sprawy M. A. wyjaśnił, że nie zastraszał pokrzywdzonych i stwierdził, że nie wie dlaczego G. R. obciążyła go swoimi zeznaniami, zwłaszcza, że jeszcze w kwietniu 2012 roku spożywali wspólnie alkohol. Przy ponownym rozpoznaniu sprawy oskarżony odmówił składania wyjaśnień i podtrzymał odczytane mu wyjaśnienia, które składał wcześniej.

- wyjaśnienia oskarżonego M. A., k. 33-35, 295-296, 523, 594v., 1126v.

**Oskarżony R. J.** jest bezdzietnym kawalerem. Ma podstawowe wykształcenie, jest zatrudniony na podstawie umowy o dzieło w Nadleśnictwie Ś. jako pilarz przy wyрубie lasu, tygodniowo zarabia ok. 420 zł. Nie był karany sądownie, cieszy się pozytywną opinią środowiskową, nie toczą się przeciwko niemu żadne inne postępowania karne.

**Dowód:**

- dane osobopoznawcze, k. 1126v.
- wywiad środowiskowy, k. 1217-1218
- dane o niekaralności, k. 1198

Oskarżony R. J. zarówno w postępowaniu przygotowawczym, jak i na rozprawie głównej, nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu.

W toku postępowania przygotowawczego wyjaśnił, że nigdy nie chciał P. R. zaszkodzić ani zrobić mu krzywdy. Przed rozprawą z dnia 22 maja 2012 roku nie widział go rok czasu, a tego dnia nie rozmawiał z nim i do niego nie podchodził. Stwierdził, że nie wie dlaczego pokrzywdzony go pomawia, gdyż nie było między nimi żadnych konfliktów.

Na rozprawie głównej R. J. podał, że nigdy nie groził P. R. pobiciem. Wskazał, że pokrzywdzony był winien różnym osobom pieniądze, a on był przez nich często nagabywany, w związku z czym tylko raz krzyknął pod oknem P. R. żeby „załatwił jakoś tą sprawę, żeby ci ludzie dali mu spokój”.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy oskarżony odmówił składania wyjaśnień i podtrzymał odczytane mu wyjaśnienia, które składał wcześniej.

- wyjaśnienia oskarżonego R. J., k. 38-40, 524, 1127

**Oskarżony T. J.** jest bezdzietnym kawalerem. Ma wykształcenie gimnazjalne, pracuje na podstawie umowy o dzieło jako pracownik budowlany w firmie (...), uzyskując dochody rzędu 2000 zł miesięcznie. Cieszy się pozytywną opinią środowiskową, nie nadużywa alkoholu, nie jest widywany w towarzystwie osób o ujemnej opinii społecznej. Nie był karany sądownie.

**Dowód:**

- dane osobopoznawcze, k. 1126
- dane o niekaralności, k. 1197

Oskarżony T. J. zarówno w postępowaniu przygotowawczym, jak i na rozprawie głównej, nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu.

W toku postępowania przygotowawczego wyjaśnił, że nie interesuje go sprawa S. A. i nie ma jakichkolwiek powodów, żeby wpływać w tej sprawie na zeznania składane przez pokrzywdzonego.

Na rozprawie głównej T. J. skorzystał z przysługującego mu prawa do odmowy składania wyjaśnień. Podtrzymał jednocześnie te złożone uprzednio. Natomiast odpowiadając na pytania potwierdził, że był w mieszkaniu pokrzywdzonego i podał, że K. R. rzucił się wówczas na niego z rękami.

- wyjaśnienia oskarżonego T. J., k. 44-45, 524, 524v, 595

**Oskarżony D. A.** jest żonaty, ma czworo dzieci. Ma podstawowe wykształcenie, utrzymuje się z pracy w firmie budowlanej, deklaruje dochód w wysokości 1680 zł miesięcznie. Był uprzednio karany sądownie. Aktualnie cieszy się pozytywną opinią środowiskową, uchodzi za osobę spokojną i pracowitą.

### **Dowód:**

- dane osobo – poznawcze, k. 1126
- dane o karalności, k.1196

Oskarżony D. A. zarówno w postępowaniu przygotowawczym, jak i na rozprawie głównej, nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu.

W toku postępowania przygotowawczego wyjaśnił, że nie groził P. R. zabójstwem czy pobiciem. Stwierdził, że mógł mu jedynie czasem coś powiedzieć, że źle zrobił obciążając S. A. i zwrócić uwagę, że źle zeznaje, ale do niczego go nie nakłaniał. Pokrzywdzonego ostatni raz widział 22 maja 2012 roku, ale nie miał wtedy z nim żadnego kontaktu.

Na rozprawie głównej D. A. skorzystał z przysługującego mu prawa do odmowy składania wyjaśnień. Podtrzymał jednocześnie te złożone uprzednio. Odpowiadając na pytania podał, że pytając pokrzywdzonego dlaczego źle zeznaje, miał na myśli dlaczego „takie bzdury” zeznaje.

- wyjaśnienia oskarżonego D. A., k. 48-50, 523v.-524, (...)

**Oskarżony D. B.** jest bezdzietnym kawalerem. Ma podstawowe wykształcenie, obecnie nigdzie nie pracuje, pobiera zasiłek okresowy i celowy z MOPS, pozostaje na utrzymaniu matki. Nie był karany sądownie. Posiada pozytywną opinię środowiskową, nie jest widywany pod wpływem alkoholu ani w towarzystwie osób o ujemnej opinii społecznej, nie jest wobec niego prowadzone żadne inne postępowanie karne.

### **Dowód:**

- dane osobo – poznawcze, k. 1126v.
- dane o niekaralności, k. 1199

Oskarżony D. B. w toku postępowania przygotowawczego przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i wyjaśnił, że groził P. R., ale nie pamięta dokładnie kiedy to było. Wskazał, że chciał, żeby pokrzywdzony zmienił zeznania i nie obciążał S. A., gróźb pod adresem pokrzywdzonego dopuścił się sam i nie wie czy współoskarżeni też mu grozili.

Na rozprawie głównej D. B. stwierdził, że nie przyznaje się do popełnienia zarzucanego mu występku, przyznał, że był z T. J. w mieszkaniu pokrzywdzonego, a żeby przekazać P. R., że ma oddać pieniądze. Drzwi otworzył im wówczas K. R., coś do nich mówił, a następnie rzucił się na T. J. z rękami. Podczas rozprawy prowadzonej w związku z ponownym rozpoznaniem sprawy oskarżony odmówił składania wyjaśnień, nie podtrzymał odczytanych mu wyjaśnień składanych w toku śledztwa, oświadczył, że złożył się ponieważ był przestraszony i sądził, że jeśli się nie przyzna to „pójdzie siedzieć”. Podtrzymał wyjaśnienia złożone poprzednio przed sądem, w których kwestionował swoją odpowiedzialność.

- wyjaśnienia oskarżonego D. B., k. 96-98, 524v, 1127v.

**Oskarżony S. A.** jest bezdzietnym kawalerem. Ma podstawowe wykształcenie, obecnie odbywa karę pozbawienia wolności w Zakładzie Karnym w S., przed osadzeniem utrzymywał się z prac dorywczych. Karę odbywa w systemie programowego oddziaływania, a nałożone w związku z tym zadania realizuje poprawnie. Nie jest uczestnikiem subkultury więziennej. Jego postawa w toku odbywania kary została oceniona jako przeciętna, był zarówno karany dyscyplinarnie, jak też nagradzany regulaminowo. Dyrektor ZK sformułował wobec niego negatywną prognozę kryminologiczno-społeczną. Oskarżony był uprzednio karany sądownie za czyny z art. 156 § 1 pkt. 2 kk, art. 190 § 1 kk oraz z art. 178 a § 1 kk.



### **Dowód:**

- dane osobo – poznawcze, k. 1126
- opinia o skazanym, k. 1223
- dane o karalności, k. 1193-1194

Oskarżony S. A. zarówno w postępowaniu przygotowawczym, jak i na rozprawie głównej, nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów.

W toku postępowania przygotowawczego wyjaśnił, że nie nakłaniał P. R. do składania fałszywych zeznań. Stwierdził, że nie musiał tego robić, gdyż nie uczestniczył w zajściu z dnia 5 sierpnia 2011 roku.

Na rozprawie głównej S. A. skorzystał z przysługującego mu prawa do odmowy składania wyjaśnień. Podtrzymał jednocześnie te złożone uprzednio.

- wyjaśnienia oskarżonego S. A., k. 283-284, 525, 1126v.

### **Nadto Sąd zważył, co następuje:**

Podstawą dokonania ustaleń w zakresie stanu faktycznego wskazującego na popełnienie przez wszystkich oskarżonych przypisanych im występków były dla Sądu przede wszystkim ocenione jako wiarygodne zeznania świadków P. R. uzupełnione zeznaniami jego rodziców G. R. i K. R.. Depozycje obu wymienionych świadków korespondują ze sobą i uzupełniają się nawzajem, tworząc spójny i jednolity obraz okoliczności zdarzeń będących przedmiotem sprawy. Relacje wyżej wymienionych znalazły częściowo potwierdzenie w tej części wyjaśnień oskarżonych D. B. i T. J., w której przyznawali oni fakt najścia na mieszkanie pokrzywdzonego, zaś w przypadku pierwszego w wymienionych oskarżonych – również fakt kierowania wobec niego gróźb karalnych.

Pokrzywdzony P. R. w toku całego postępowania konsekwentnie wskazywał, w jakich okolicznościach wszyscy oskarżeni podejmowali starania o wymuszenie na nim złożenia określonej treści depozycji w postępowaniu karnym prowadzonym w sprawie o spowodowanie tzw. ciężkich obrażeń ciała u P. S.. Pokrzywdzony konsekwentnie relacjonował, że cały opisany w ramach ustaleń faktycznych Sądu proces wpływania na niego został zainicjowany przez S. A., który w trakcie drogi powrotnej z M. do W. zażądał od niego, aby ten przyjął na siebie odpowiedzialność za pobicie S., oferując mu w zamian gratyfikację pieniężną, a gdy pokrzywdzony odmówił – zagroził mu pobiciem, pozbawieniem życia, wyrządzeniem krzywdy jego rodzinie. P. R. zeznając w niniejszej sprawie kilkakrotnie relacjonował, że S. A. oświadczył mu wówczas, iż zrobi z nim to samo, co z S.. Motywacja oskarżonego w omawianym zakresie opierała się na ówczesnej niekaralności pokrzywdzonego i potencjalnie łagodniejszym wymiarze kary na wypadek przypisania mu popełnienia przestępstwa na szkodę S.. Pokrzywdzony wiedząc, że S. został pobity przez oskarżonego, a na późniejszym etapie postępowania mając świadomość jak rozległe i poważne obrażenia ciała spowodował oskarżony swoim działaniem – obawiał się spełnienia tych gróźb. O tym, że faktycznie tak było, świadczy fakt, iż następnego dnia (6 sierpnia 2011 roku) pokrzywdzony zgłosił się na Policję, gdzie dokonał samodenuncjacji, co zostało udokumentowane notatką urzędową znajdującą się w aktach sprawy tut. Sądu II K 1208/11. Wagi takiego oświadczenia pokrzywdzonego, zgodnego z żądaniami S. A., nie umniejsza fakt, że zostało ono złożone w stanie upojenia alkoholowego ani że z chwilą, gdy pokrzywdzonemu przedstawiono zarzut spowodowania u P. S. obrażeń ciała, nie przyznał się on do popełnienia tego czynu i złożył wyjaśnienia obciążające odpowiedzialnością S. A.. Należy również zauważyć, że już składając wyjaśnienia na wstępnym etapie postępowania przygotowawczego we wskazanej sprawie P. R. sygnalizował, że pierwotna relacja została na nim wymuszona (vide: protokół przesłuchania pokrzywdzonego w charakterze podejrzanego w toku posiedzenia w przedmiocie tymczasowego aresztowania).

Relacjonując zachowanie S. A. pokrzywdzony powoływał się na tylko jedno zdarzenie, tj. rozmowę z oskarżonym w samochodzie podczas drogi powrotnej z M., bezpośrednio po pobiciu P. S.. Słuchany po raz ostatni na rozprawie w

toku niniejszego procesu pokrzywdzony stwierdził, że nie miały miejsce inne sytuacje, gdy ten oskarżony groził mu w celu zmuszenia do złożenia zeznań lub wyjaśnień uwalniających oskarżonego od odpowiedzialności za pobicie S.. Zeznania pokrzywdzonego w tym zakresie są zdaniem Sądu zgodne z prawdą, gdyż bezpośrednio po zgłoszeniu się na Policję, w dniu 6 sierpnia 2011 roku P. R. został zatrzymany, przedstawiono mu zarzut popełnienia przestępstwa na szkodę P. S., a następnie został tymczasowo aresztowany i był pozbawiony wolności do 24 października 2011 roku, kiedy to zastosowany wobec niego środek zapobiegawczy został uchylony. Natomiast S. A., jak wynika z materiałów sprawy II K 1208/11, został zatrzymany 17 sierpnia 2011 roku i od tamtego czasu pozostaje pozbawiony wolności. Oskarżony i pokrzywdzony nie mieli zatem po opisanej rozmowie żadnego bezpośredniego kontaktu ze sobą, z czego wynika, że oskarżony nie miał możliwości osobistego wpływania na postawę procesową pokrzywdzonego. Mając na względzie tego rodzaju okoliczności Sąd ustalił, że przestępcze zachowanie S. A. miało miejsce wyłącznie w dniu 5 sierpnia 2011 roku, eliminując z opisu przypisanego mu przestępstwa działanie w okresie zamkniętym datą końcową wskazaną w zarzucie przez prokuratora, tj. 8 sierpnia 2011 roku.

Z zeznań pokrzywdzonego i jego rodziców wynikało również, że z chwilą zwolnienia go z Aresztu w Ś., pokrzywdzony i członkowie jego rodziny zaczęli być szykanowani przez osoby powiązane z S. A., członków jego najbliższej rodziny i przyjaciół. Działania te miały związek z powzięciem przez te osoby informacji o tym, że pokrzywdzony w przeciwieństwie do S. A. został zwolniony z Aresztu, a stało się to w związku ze złożeniem przez niego wyjaśnień obciążających oskarżonego, które zostały na dalszym etapie postępowania pozytywnie zweryfikowane zeznaniami P. S. i towarzyszących mu osób. W związku z taką sytuacją członkowie najbliższej rodziny S. A., tj. jego ojciec M. A., brat D. A. oraz jego koledzy: bracia T. i R. J. i D. B., zaczęli z chwilą powrotu pokrzywdzonego do miejsca zamieszkania podejmować wobec niego działania noszące znamiona gróźb karalnych, ukierunkowane na wymuszenie na nim zmiany postawy procesowej poprzez zmianę relacji co do sprawstwa S. A. w zakresie pobicia P. S.. Z całokształtu relacji P. R. wynikało, że wyżej wymienione osoby, w różnych konfiguracjach personalnych wielokrotnie groziły mu pozbawieniem życia, pobiciem, spowodowaniem kalectwa, a zachowania te miały związek właśnie z jego postawą procesową. Pokrzywdzony zeznawał, że pierwsza tego rodzaju sytuacja miała miejsce ok. 3 dni po jego powrocie do domu, tj. ok. 27 października 2011 roku. Wówczas oskarżeni D. B. i T. J. dobijali się do drzwi mieszkania R., żądając aby pokrzywdzony do nich wyszedł, a kiedy otworzył K. R., doszło do szarpaniny pomiędzy nim a oskarżonymi, którzy próbowali wtargnąć do mieszkania i uciekli dopiero gdy G. R. zagroziła wezwaniem Policji. Z zeznań wymienionych trojga świadków wynikało, że przed budynkiem pozostało wówczas czterech innych towarzyszących oskarżonym mężczyzn, w tym D. A. i R. J., a cała grupa wykrzykiwała wyzwiska i pogroźki wobec pokrzywdzonego. Podobnych sytuacji, kiedy to dochodziło do wykrzykiwania inwektyw i gróźb pod adresem P. R., wydarzyło się więcej, a z relacji wskazanych świadków wynikało, że miały one miejsce praktycznie za każdym razem, gdy oskarżeni lub jakieś inne osoby powiązane ze środowiskiem rodziny A. przechodziły obok miejsca zamieszkania R., a szczególną aktywność w tym zakresie – również w związku z przypadkowymi spotkaniami pokrzywdzonych na ulicy – wykazywał oskarżony M. A., który zarówno osobiście wobec pokrzywdzonego, jak i wobec jego matki wypowiadał wielokrotnie groźby pobicia jej i jej syna, a także pozbawienia P. R. życia lub spowodowania jego kalectwa. G. R. zeznała, że takie zachowania ze strony M. A. miały miejsce począwszy od zwolnienia jej syna z Aresztu Śledczego w Ś. aż do chwili tymczasowego aresztowania oskarżonego w niniejszej sprawie, co nastąpiło po jego zatrzymaniu 31 maja 2012 roku. Również sam P. R. relacjonował sytuację z udziałem M. A., kiedy to podczas przypadkowego spotkania na ulicy w W. oskarżony groził mu, a gdy pokrzywdzony zaczął uciekać, zaczął go ścigać D. A., również wypowiadając groźby pod jego adresem. Odnośnie tego ostatniego oskarżonego pokrzywdzony zeznawał również na okoliczność sytuacji, kiedy napotkał jego i R. J. w lesie i był przez nich ścigany, a oskarżeni wykrzykiwali wobec niego wulgarne pogroźki. Pokrzywdzony był w swych zeznaniach konsekwentny i stanowczy zarówno co do tego, że zdarzenia o podobnym charakterze, kiedy to kierowano wobec niego groźby pobicia i pozbawienia życia miały miejsce wielokrotnie, a uczestniczyli w nich w różnych układach osobowych wszyscy oskarżeni, których pokrzywdzony wymieniał z imienia i nazwiska. Pokrzywdzony miał przy tym świadomość powiązania tych osób z S. A., wiązał ich zachowanie jednoznacznie ze zmianą swoich depozycji w sprawie prowadzonej przeciwko temu oskarżonemu, a wypowiadane przez nich pogroźki traktował poważnie, na co wskazuje to, że uciekał przed oskarżonymi w razie ich przypadkowego napotkania, bał się opuszczać mieszkanie, a ich zachowanie relacjonował swoim rodzicom oraz ówczesnej dziewczynie M. P.. Ta świadek wprawdzie zeznając po raz ostatni na rozprawie częściowo zmodyfikowała swoją relację, stwierdzając, że pokrzywdzony miał jej

oświadczyć, że nie obawia się spełnienia przez oskarżonych ich gróźb, jednak twierdzeniom tym Sąd odmówił waloru wiarygodności. Pomimo kilkakrotnego składania poprzednio zeznań świadek nigdy wcześniej nie sygnalizowała tej okoliczności, przez co wiarygodność jej relacji w tym zakresie jest znacznie osłabiona. Nawet zaś jeśli takie słowa miała wobec niej pokrzywdzony wypowiedzieć, to mogły one mieć charakter przechwałek, można by je zinterpretować jako chęć zaimponowania dziewczynie i nie dyskwalifikują one w żaden sposób jego własnych kilkakrotnie powtarzanych oświadczeń co do tego, że gróźb ze strony oskarżonych faktycznie się obawiał, a ich realizację uważał za realną.

Całokształt zeznań pokrzywdzonego charakteryzuje się spójnością, są one logiczne i co do zasady konsekwentne w toku całego postępowania. Drobne nieścisłości i rozbieżności w zakresie relacji P. R. odnośnie zachowań oskarżonych w ocenie Sądu nie mają charakteru dyskwalifikującego wartość dowodową jego zeznań. Biorąc pod uwagę rozpiętość czasową pomiędzy zdarzeniami, o których pokrzywdzony opowiadał, a czasem w jakim składał kilkakrotnie na przestrzeni blisko 5 lat zeznania, drobne niekonsekwencje jego relacji należy złożyć na karb niepamięci szczegółów zdarzeń, wynikającego z naturalnego zacierania się ich w pamięci. Za odpowiadające prawdzie należy uznać zdaniem Sądu przede wszystkim jego zeznania złożone w trakcie postępowania przygotowawczego, które pokrzywdzony następnie podtrzymał w postępowaniu sądowym.

Sąd nie dopatrywał się w odniesieniu do osoby pokrzywdzonego żadnych szczególnych okoliczności, które deprecjonowałyby wartość dowodową jego zeznań. Pokrzywdzony był opiniowany przez biegłą psycholog, która stwierdziła, że posiada on w pełni zachowaną zdolność do prawidłowego zapamiętywania i odtwarzania spostrzeżeń. Należy zresztą wskazać, że również biegli psychiatrzy, którzy badali P. R. w innej sprawie prowadzonej z jego udziałem, nie stwierdzili po jego stronie żadnych czynników, które upośledzałyby poczytalność pokrzywdzonego, czy jego zdolności poznawcze lub w zakresie relacjonowania faktów z przeszłości. Biegła psycholog wskazała, że P. R. dobrze znał oskarżonych, z którymi składając zeznania pozostawał w konflikcie i doświadczał realnej obawy o swoje bezpieczeństwo, zdrowie i życie. Oceniając zeznania pokrzywdzonego w kontekście wniosków cytowanej opinii Sąd ocenił jako wiarygodne i umotywowane psychologicznie. Samą z kolei opinię Sąd uznał za niebudzącą zastrzeżeń merytorycznych ani formalnych, przyjmując jej wnioski za własne.

Jako wiarygodne Sąd ocenił zeznania złożone przez rodziców pokrzywdzonego – G. i K. R.. Również oni wskazywali, że ich syn był ofiarą szykan ze strony oskarżonych, przytaczali w swych relacjach sytuację związaną z najściem D. B. i T. J. na ich mieszkanie, zeznawali na temat wyzwisk i pogróżek wykrzykiwanych przez oskarżonych pod oknami mieszkania R.. G. R. konsekwentnie i spójnie zeznawała odnośnie takich samych sytuacji z udziałem M. A.. Oboje rodzice pokrzywdzonego zeznawali odnośnie listu, jaki otrzymał on w lutym 2012 roku. Oczywiście wydaje się, że rodzice pokrzywdzonego nie powoływali w swych zeznaniach wszystkich okoliczności, na które powoływał się P. R.. Pokrzywdzony jest dorosłym mężczyzną i nie musiał relacjonować rodzicom wszystkich szczegółów tej sytuacji i wszystkich zdarzeń, jakie miały miejsce. Powyższe uzasadnia z jakiego względu na temat części okoliczności ustalonych przez Sąd rodzice pokrzywdzonego mieli fragmentaryczną wiedzę, a w swych zeznaniach odwoływali się tylko do niektórych z nich. W tym jednak zakresie ich zeznania w pełni korespondowały z zeznaniami pokrzywdzonego, wobec czego zeznania całej trójki Sąd ocenił jako wiarygodne i przekonujące źródło ustaleń faktycznych.

Z depozycjami P. R. częściowo korespondowały również zeznania M. P.. Świadek ta znała okoliczności będące przedmiotem sprawy z relacji pokrzywdzonego i przytaczała w swych zeznaniach te same fakty. Z oczywistych względów, ponieważ wymieniona nie była co do zasady naocznym przedmiotowych wydarzeń, a jedynie świadkiem ze słyszenia, jej wypowiedzi w omawianym zakresie były mniej szczegółowe i bardziej ogólnikowe niż zeznania pokrzywdzonego, jednak zdaniem Sądu nie umniejsza to wartości dowodowej jej relacji jako potwierdzającej co do zasady wersję zaprezentowaną przez pokrzywdzonego. Generalnie zatem Sąd uznał zeznania M. P. za wiarygodne z poczynionym już powyżej zastrzeżeniem co do jej oświadczenia zgłoszonego podczas ostatniego przesłuchania, co do tego, że pokrzywdzony w rzeczywistości nie obawiał się gróźb kierowanych wobec niego przez oskarżonych.

Dokonując oceny wyjaśnień oskarżonych, Sąd analizował je w kontekście pozostałych dowodów zgromadzonych w niniejszej sprawie oraz w świetle wszystkich jej okoliczności, w tym w powiązaniu z ustaleniami poczynionymi w sprawie prowadzonej przeciwko S. A. o przestępstwa popełnione na szkodę P. S.. Wszyscy oskarżeni w niniejszym

procesie kwestionowali swoją odpowiedzialność w zakresie zarzucanych im występów, w zasadzie jednogłośnie zaprzeczając, aby zdarzenia, w jakich zeznawali świadkowie R., miały miejsce. Odstępstwo od tej zasady stanowiły jedynie wyjaśnienia złożone przez D. B. na etapie śledztwa, odwołane przez niego w toku rozprawy, a także częściowo wyjaśnienia T. J., który przyznał, że wraz z wymienionym wyżej oskarżonym poszedł do mieszkania pokrzywdzonego, gdzie na korytarzu doszło do szarpaniny z K. R.. Złożenie poprzednio odmiennych wyjaśnień oskarżony D. B. uzasadnił swoimi obawami przed pozbawieniem wolności, jednak takie wytłumaczenie nie jest dla Sądu przekonujące, podobnie jak twierdzenia oskarżonego T. J., który nie potrafił w wiarygodny sposób umotywić przyczyn swojej wizyty w domu, gdzie zamieszkiwał oskarżony. Stwierdzenie, że K. R. miał się wówczas na obu oskarżonych rzucić wydaje się całkowicie pozbawione podstaw. Podobnie za niewiarygodne uznał Sąd wyjaśnienia R. J., zgodnie z którymi miała wprawdzie miejsce sytuacja, gdy wykrzykiwał pod oknem mieszkania pokrzywdzonego, jednak miało to mieć związek z długami P. R., o których zwrot upominały się do oskarżonego jakieś nieokreślone osoby. Wyjaśnienia pozostałych oskarżonych ograniczały się w zasadzie do zaprzeczenia okolicznościom będącym podstawą zarzutów, a obrona przez oskarżonych linia obrony zmierzała do zakwestionowania wiarygodności pokrzywdzonego poprzez kwestionowanie jego pocztytalności, próby zdeprecjonowania wartości dowodowej jego zeznań sugestiami, iż są one zniekształcone w związku z uzależnieniem pokrzywdzonego od alkoholu i narkotyków. Jak już Sąd wyżej wywodził, tego rodzaju sugestie nie znalazły potwierdzenia w dopuszczonych dowodach z opinii biegłej psycholog oraz opinii biegłych psychiatrów sporządzonej dla potrzeb innej sprawy. Brak jest w związku z tym podstaw do uznania, że pokrzywdzony zmyślił podawane przez siebie okoliczności i że oskarżenia są przez niego bezpodstawnie pomawiani. Szczegółowość, spójność i konsekwencja relacji P. R. stoją w zdecydowanej opozycji do ogólnikowych zaprzeczeń oskarżonych. Podobnie należy zdaniem Sądu ocenić wyjaśnienia M. A. odnoszące się do przedstawionego mu zarzutu popełnienia przestępstwa na szkodę G. R.. Stwierdzenie oskarżonego, iż pokrzywdzona jest za stara, aby miał on jej w jakiś sposób grozić, jawi się jako absurdalne.

W tej sytuacji wyjaśnienia oskarżonych potraktował Sąd wyłącznie w kategoriach realizacji obranej przez nich linii obrony, ukierunkowanej na uniknięcie odpowiedzialności karnej.

***Oceniając zachowanie oskarżonych pod kątem realizacji przez nich ustawowych znamion zarzucanych im czynów zabronionych Sąd zważył, co następuje:***

Oskarżonym M. A., D. A., T. J., R. J. i D. B. zarzucono wspólne dokonanie przestępstwa z art. 245 kk. Do znamion ustawowych tego przestępstwa należy działanie w określonym celu – polegającym na wywarceniu wpływu na świadka przy użyciu groźby bądź też naruszeniu jego nietykalności cielesnej. W niniejszej sprawie ustalone zachowanie oskarżonych polegało na wywieraniu wpływu na pokrzywdzonego P. R. poprzez kierowanie wobec niego gróźb pozbawienia życia i spowodowania kalectwa w celu uzyskania zmiany jego depozycji obciążających S. A.. Zdaniem Sądu okoliczności sprawy dają pełną podstawę do przyjęcia, że działania podejmowane przez wymienionych oskarżonych stanowiły konsekwencję żądania sformułowanego wobec pokrzywdzonego przez S. A. i w pełni realizowały znamiona ustawowe zarzucanego im występkę, gdyż w celu uzyskania wpływu na relację procesową pokrzywdzonego (początkowo występującego w charakterze podejrzanego, a następnie w roli świadka) i wymuszenia na nim złożenia wyjaśnień lub zeznań zwalniających faktycznego sprawcę przestępstwa od odpowiedzialności, oskarżeni stosowali wobec niego groźby karalne, które wzbudziły w zagrożonym realną obawę ich spełnienia. Oskarżonym zarzucono popełnienie wskazanego przestępstwa w warunkach czynu ciągłego, a Sąd podzielił pogląd prokuratora co do zasadności przyjętej w akcie oskarżenia kwalifikacji prawnej zachowań oskarżonych, mając na względzie ustalenia co do tego, że oskarżeni podejmowali inkryminowane im zachowania kilkakrotnie w niewielkich odstępach czasu, w okresie od zwolnienia pokrzywdzonego z Aresztu do czasu złożenia przez niego zeznań na rozprawie. Jednocześnie Sąd dostrzegł potrzebę zmodyfikowania opisu czynu przypisanego oskarżonym, w pierwszym rzędzie ustalając inny niż przyjęty w zarzucie okres popełnienia przestępstwa, opierając się w tym zakresie na zeznaniach pokrzywdzonego, z których wynikało, że pierwsze szykany ze strony oskarżonych miały miejsce ok. 3 dni po jego powrocie do miejsca zamieszkania, a więc 27 października 2011 roku. Jednocześnie pokrzywdzony wskazał, że groźby ze strony oskarżonych nie miały miejsca w dniu rozprawy przeciwko S. A., tj. 22 maja 2012 roku, jednak w okresie poprzedzającym ten dzień zdarzały się wielokrotnie i regularnie. Z poczynionych ustaleń wynikało, że

zachowania te były podejmowane przez oskarżonych przede wszystkim w okolicach miejsca zamieszkania P. R., a także generalnie na terenie W., stąd też z opisu przypisanego przestępstwa Sąd wyeliminował jako miejsce jego popełnienia Ś..

Pokrzywdzony podkreślał, że groźby, o których tu mowa były kierowane przez wszystkich oskarżonych w niniejszej sprawie, w różnych konfiguracjach personalnych. Zdaniem Sądu powyższe daje podstawę do stwierdzenia, że w okolicznościach niniejszej sprawy oskarżeni działali wspólnie i w ramach wzajemnego porozumienia. Oczywistym było przy tym dla Sądu, że motywem działalności oskarżonych w tym zakresie była chęć udzielenia wsparcie i uzyskania zmiany sytuacji procesowej S. A., z którym wszyscy oskarżeni byli rodzinnie bądź towarzysko powiązani. Opierając się na ustaleniach faktycznych poczynionych w niniejszej sprawie Sąd stwierdza, że nawet nie podejmując jednocześnie wszystkich czynności sprawczych znamionujących zarzucane im przestępstwo, oskarżeni obejmowali całość podejmowanych wielokrotnie, rozciągniętych w czasie zdarzeń, jednolitym – i to z góry powziętym zamiarem, zainicjowanym z chwilą uzyskania wiedzy o zwolnieniu P. R. z Aresztu i o jego postawie procesowej wyrażającej się w składaniu depozycji obciążających S. A.. „Istotą współsprawstwa jako formy zjawiskowej przestępstwa jest wykonanie czynu zabronionego wspólnie i w porozumieniu z inną osobą, a to z kolei oznacza zachowanie zgodne z podziałem ról, co sprawia, że nie każdy ze współsprawców musi osobiście realizować wszystkie znamiona przestępstwa, każdy jednak musi podejmować takie działania, które łącznie z działaniem innego uczestnika porozumienia zmierza do dokonania przestępstwa. Innymi słowy, dla przyjęcia współsprawstwa nie jest konieczne, aby każda z osób działających w porozumieniu realizowała własnym działaniem znamię czynu zabronionego (...), lecz wystarczy, iż osoba taka – dążąc do realizacji zaplanowanego wspólnie czynu – działała w ramach uzgodnionego podziału ról, co najmniej ułatwiała bezpośredniemu sprawcy wykonanie wspólnego celu. Tak więc cechą współsprawstwa jest to, że umożliwia ono przypisanie jednemu ze współsprawców tego, co uczynił jego współnik w wykonaniu łączącego ich porozumienia.” Cytowany pogląd Sądu Najwyższego, wyrażony w postanowieniu z 5 maja 2003 roku (sygn. akt V KK 346/02), w pełni znajduje zastosowanie do okoliczności zdarzenia będącego przedmiotem niniejszej sprawy i Sąd w całości go podziela.

Oskarżonemu M. A. zarzucono popełnienie przestępstwa z art. 190 § 1 kk na szkodę G. R. i również w tym zakresie wyniki postępowania dowodowego i poczynione na ich podstawie ustalenia faktyczne uzasadniały przypisanie oskarżonemu wskazanego występku. Z deklaracji pokrzywdzonej jednoznacznie wynikało, że oskarżony groził jej popełnieniem przestępstwa na szkodę jej i jej syna, a jego słowa wzbudziły u pokrzywdzonej realną obawę spełnienia tych gróźb. Użyty w treści cytowanego przepisu zwrot: „jeżeli groźba wzbudza w zagrożonym uzasadnioną obawę, że będzie spełniona” oznacza, że pokrzywdzony musi traktować groźbę poważnie i uważać jej spełnienie za realne. Opisany element subiektywnego odczucia pokrzywdzonego należy analizować poprzez pryzmat zasadności owej obawy, a to kryterium podlega ocenie z punktu widzenia przeciętnej osoby o podobnej do pokrzywdzonego osobowości, psychice, charakterze, intelekcie, znajdującej w podobnej sytuacji. Odnosząc powyższe do okoliczności niniejszej sprawy, w której zachowanie M. A. było jednym z elementów szyskan środowiska rodziny A. wobec P. R., podejmowanych przez dłuższy czas przez kilka osób, należy stwierdzić, że uwzględniając osobowość, dotychczasowy styl życia, w tym karalność oskarżonego M. A., a także ogólną sytuację osobistą pokrzywdzonej, należało traktować poważnie jej deklaracje co do tego, że poczuła się realnie zagrożona wypowiedziami oskarżonego. Również w tym wypadku, uwzględniając wielość zachowań podejmowanych przez oskarżonego i fakt, że stanowiły one fragment szerzej zaplanowanego i realizowanego postępowania, objętego z góry powziętym zamiarem, zasadne było zakwalifikowanie działania oskarżonego jako dokonanego w granicach czynu ciągłego (art. 12 kk). Przypisanego mu występku oskarżony ten dopuścił się w warunkach powrotu do przestępstwa określonych w art. 64 § 1 kk, na co wskazują ustalenia Sądu co do jego wcześniejszej karalności za przestępstwo podobne (z zastosowaniem przemocy) i odbycia wymierzonej za ten czyn kary pozbawienia wolności w okresie 5 lat poprzedzających popełnienie aktualnie przypisanego czynu.

Odnosząc się z kolei do kwalifikacji prawnej i opisu czynów zarzucanych w akcie oskarżenia S. A. Sąd uznał je częściowo za nieprawidłowe i dokonał w tym zakresie stosownych modyfikacji. W pierwszym rzędzie należy wskazać, że nie budziły wątpliwości sprawstwo i wina oskarżonego w zakresie skierowania przez niego groźby karalnej pozbawienia życia lub pobicia wobec P. R.. Zachowanie takie z strony oskarżonego miało miejsce – jak to już wyżej Sąd wskazywał

– jednokrotnie, w dniu 5 sierpnia 2011 roku, w drodze powrotnej z M., gdzie oskarżony pobił P. S., do W.. W toku rozmowy prowadzonej wówczas oskarżony zażądał od pokrzywdzonego przyjęcia na siebie odpowiedzialności za popełnienie wskazanego wyżej przestępstwa i złożenie w tym zakresie zeznań lub wyjaśnień zwalniających od tejże odpowiedzialności oskarżonego. Cytowane wyżej groźby padły, gdy pokrzywdzony sprzeciwił się temu żądaniu. Z relacji pokrzywdzonego wynikało, że obawiał się on spełnienia tych groźb, a całokształt okoliczności niniejszej sprawy zestawionych z okolicznościami pobicia P. S., zdaniem Sądu daje podstawy do przyjęcia, że obawy te nie były bezpodstawne, ale realne. Celem działania oskarżonego było wywarcie wpływu na procesowe depozycje pokrzywdzonego i nie ma w tym wypadku znaczenia w jakiej roli procesowej miałby on je prezentować. Należy wskazać, że w sprawie o przestępstwo popełnione na szkodę P. S. pokrzywdzony P. R. występował początkowo jako świadek sensu largo, tj. osoba mająca wiedzę o zdarzeniu przestępnym mogącą być potencjalnie przedmiotem składanych w procesie karnym zeznań, następnie jako podejrzany, wreszcie faktycznie jako świadek. Zdaniem Sądu żądanie sformułowane przez S. A. należy odnosić nie do konkretnej roli procesowej pokrzywdzonego, ale do całokształtu jego ewentualnych wypowiedzi na temat okoliczności spowodowania u P. S. obrażeń ciała. Znamienne jest przecież, że sam S. A. nie mógł wiedzieć w jakiej ostatecznie roli procesowej pokrzywdzony będzie się wypowiadał, choć można domniemywać, że zamiarem swym obejmował przede wszystkim „wywarcie wpływu” na składane przez niego wyjaśnienia, gdyż domagał się przyznania się przez niego do winy w zakresie zarzutu popełnienia określonego przestępstwa. Sąd miał na względzie również, że cytowane wyżej „wywieranie wpływu” to takie oddziaływanie na osobę mającą status świadka lub oskarżonego (a więc analogicznie również podejrzanego), aby zachowała się ona w sposób przez sprawcę pożądanym. Zachowanie ofiary może w takim wypadku przybrać również postać złożenia niezgodnych z prawdą zeznań, w związku z czym zarzucone oskarżonemu podżeganie pokrzywdzonego do złożenia fałszywych zeznań (art. 18 § 2 kk w zw. z art. 233 § 1 kk) należało uznać za zachowanie współukarane, eliminując je z kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu. Wbrew treści zarzutów postawionych oskarżonemu Sąd uznał bowiem, że dopuścił się on jednego czynu, nie zaś dwóch odrębnych, popełnionych w ramach tego samego zachowania, w tym samym miejscu i czasie.

### ***Odnosnie wymiaru kar:***

Przypisując oskarżonym sprawstwo i winę w zakresie tak pisanych przestępstw, Sąd wymierzył:

1. oskarżonym M. A., D. A., T. J., R. J. i D. B. za czyn z art. 245 kk w zw. z art. 12 kk (w odniesieniu do M. A. kwalifikowany dodatkowo z art. 64 § 1 kk) – kary po 6 miesięcy pozbawienia wolności;
2. oskarżonemu M. A. za czyn z art. 190 § 1 kk w zw. z art. 12 kk i art. 64 § 1 kk – karę 6 miesięcy pozbawienia wolności; nadto wobec tego oskarżonego orzeczono karę łączną w wymiarze 10 miesięcy pozbawienia wolności;
3. oskarżonemu S. A. za czyn z art. 245 kk – karę 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Przy wymiarze kar Sąd miał na uwadze wszystkie dyrektywy jej wymiaru określone w art. 53 kk. Sąd uwzględnił wysoką społeczną szkodliwość wszystkich przypisanych oskarżonym czynów. Zachowanie oskarżonych było ukierunkowane na doprowadzenie do sytuacji, w której faktyczny sprawca przestępstwa popełnionego na szkodę P. S. miałby nie ponieść w ogóle odpowiedzialności za rzeczywiście popełnione czyny zabronione lub ponieść ją w ograniczonym zakresie. Jednocześnie wszyscy oskarżeni byli wyraźnie ugruntowani w przeświadczeniu o własnej bezkarności, o czym świadczy fakt, że przypisanych im zachowań dopuszczali się wielokrotnie, współdziałając w różnych układach personalnych. Przestępstwa, których dopuścili się oskarżeni cechowały się znacznym stopniem zawinienia i zostały dokonane z pełną świadomością bezprawności zachowania sprawców i z premedytacją ich przestępczego działania. Tego rodzaju działania wymagają zdaniem Sądu zdecydowanej reakcji prawnokarnej, przez co orzeczone kary będą stanowiły zarówno wyraz sprawiedliwej odpłaty za popełnione przestępstwa, jak i czytelny sygnał ukierunkowany na realizację funkcji z zakresu prewencji ogólnej i kształtowania społecznej świadomości prawnej. Rozważania te należy odnieść w szczególności do wymiaru kary orzeczonego w stosunku do oskarżonego M. A., który dopuścił się dwóch przestępstw, działając w warunkach recydywy. Jednocześnie Sąd doszedł do wniosku, że postulowane przez oskarżyciela publicznego zróżnicowanie wymiaru kar w stosunku do poszczególnych oskarżonych nie znajduje

uzasadnienia w okolicznościach niniejszej sprawy, skoro działali oni w podobny sposób, w ramach osiągniętego porozumienia realizując swoje ustalone role. Żaden z oskarżonych nie wyróżnił się działaniem szczególnie bardziej drastycznym lub znacząco częstszym niż pozostali, wobec czego zdaniem Sądu brak jest podstaw uzasadniających ich różne potraktowanie w zakresie wymiaru kary. W poprzednim wyroku kary wymierzone poszczególnym oskarżonym zostały istotnie zróżnicowane: M. A. wymierzono za występki popełnione we współdziałaniu z pozostałymi oskarżonymi karę 2 lat pozbawienia wolności, podczas gdy D. A. – karę 8 miesięcy, a R. J. – 6 miesięcy pozbawienia wolności, a wobec braku zaskarżenia orzeczenia w tym zakresie na niekorzyść tych oskarżonych, kary w tym wymiarze zakreślały granice surowości aktualnie orzekającego Sądu. Biorąc wreszcie pod uwagę fakt, że przypisane oskarżonym zachowania przestępcze miały miejsce blisko 4 lata temu i ograniczyły się one wyłącznie do agresji werbalnej, nie wyrządzając pokrzywdzonemu krzywdy fizycznej, Sąd uznał, że kary w wymiarze odpowiadającym karze uprzednio orzeczonej za występki z art. 245 kk wobec jednego z oskarżonych (R. J.) będą proporcjonalne do stopnia zawinienia, społecznej szkodliwości czynów oskarżonych oraz całokształtu okoliczności niniejszej sprawy.

Sąd uznał za celowe zastosowanie wobec oskarżonych D. A., T. J., R. J. i D. B. dobrodziejstwa warunkowego zawieszenia wykonania kar, wyznaczając oskarżonym 4-letnie okresy próby. Wymienieni oskarżeni, za wyjątkiem D. A. mają status osób dotychczas niekaranych, zaś wymieniony oskarżony był uprzednio karany za występki z art. 244 kk i art. 178 a § 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk, a więc czyn o zupełnie innym charakterze, popełniony w dodatku w 2013 roku, a więc już po dokonaniu aktualnie przypisanego przestępstwa. Wszyscy wymienieni oskarżeni cieszą się pozytywnymi opiniami środowiskowymi, prowadzą ustabilizowany tryb życia, pracują co najmniej dorywczo i przestrzegają porządku prawnego, co wynika z wywiadów kuratorskich. Uwzględniając zatem ich właściwości i warunki osobiste Sąd uznał, że orzeczenie wobec nich kary w takiej postaci będzie wystarczające dla osiągnięcia wobec oskarżonych jej celów, a sam wynik niniejszego postępowania będzie dostatecznym impulsem do niepodejmowania w przyszłości zachowań niezgodnych z prawem. Wzmocnieniu prewencyjnej funkcji kar dobrze posłuży oddanie oskarżonych w okresie próby pod dozór kuratora sądowego.

Sąd nie dopatrywał się natomiast okoliczności uzasadniających zastosowanie omawianego środka probacyjnego wobec oskarżonych M. A. i S. A.. Pierwszy z wymienionych dopuścił się dwóch aktualnie przypisanych przestępstw w warunkach recydywy, a wywiad środowiskowy wskazuje, że oskarżony jest postrzegany jako osoba o skłonnościach do nadużywania alkoholu i do zachowań agresywnych, co eliminuje możliwość przyjęcia wobec niego pozytywnej prognozy kryminologiczno-społecznej wyrażającej się w przeświadczeniu, że w przyszłości nie popełni on ponownie przestępstwa. Natomiast S. A. obciąża okoliczność, iż obecnie przypisane mu przestępstwo stanowiło element ciągu zachowań przestępczych zainicjowanych groźbami kierowanymi wobec P. S. i jego pobiciem, obejmujących w dalszej kolejności naganne działania wobec P. R., ukierunkowane na uniknięcie odpowiedzialności za wcześniej popełnione poważne przestępstwo. Ustalony w niniejszej sprawie całokształt zachowania oskarżonego daje zdaniem Sądu podstawę do stwierdzenia, że oskarżony jest sprawcą zdemoralizowanym, lekceważącym normy społeczne, a uwzględniając treść opinii sporządzonej w związku z odbywaniem przez oskarżonego kary pozbawienia wolności w zakresie negatywnej prognozy penitencjarnej, brak jest również przesłanek do sformułowania wobec niego pozytywnej prognozy co do przestrzegania w przyszłości porządku prawnego.

Zgodnie z dyspozycją art. 63 § 1 kk orzeczono o zaliczeniu na poczet wymierzonych oskarżonym kar pozbawienia wolności okresów ich tymczasowego aresztowania (pkt. VII wyroku).

O kosztach procesu orzeczono w oparciu o art. 624 § 1 kpk zwalniając oskarżonych od ich ponoszenia i kierując się w tym zakresie ich sytuacją majątkową.